



Pośród upatów i miłośników futbolu

Marcin Kuczaj HO

Sam etap rajdu Mediolan-Barcelona, w którym przejeżdżałem rowerem przez Pireneje, nie był tak straszny, jak myślałem, ale tuż po przekroczeniu granicy francusko-hiszpańskiej w tych górach odczułem nagłą zmianę klimatu. Zrobiło się naprawdę dużo goręcej i wzmógł się wiatr, który utrudniał, czasem wręcz czynił niebezpieczną jazdę na rowerze. Im dalej na południe, tym wyższa stawała się temperatura, a słońce nieubłaganie doprowadzało do wrzątku wodę w bidonie. Nigdy wcześniej nie myślałem też, że na mapie politycznej Europy może pojawić się nowe państwo – Katalonia. To region Hiszpanii, w którym dążenia separatystyczne są bardzo duże. Zauważyłem to już na przejściu granicznym, gdzie na tabliczce z napisem *España* napisane było sprayem *Catalunya*. Najbardziej do tego przekonały mnie jednak rozmowy z Hiszpanami, którzy naprawdę optowali za utworzeniem dla siebie państwa, a nie byli to rozkrzyżczani

buntownicy czy rebelianci, tylko poważni, usatkwieni obywatele. W końcu stanowią mniejszość narodową, mają swój język, kataloński, swoją kulturę, a kilka wieków temu żyli w niepodległym państwie. Tendencje te zauważyłem też podczas pewnego meczu piłkarskiego – jeden z pokaźnych transparentów głosił bowiem *Catalunya is not Spain*.


Camp Nou w Barcelonie – drugi co do wielkości na świecie stadion piłkarski, a na nim ok. 100 tys. kibiców. Jednym z tych, którzy wezmą udział w niemałej uczcie piłkarskiej, jestem ja. Nie mogę w to uwierzyć: jeszcze godzina i zacznie się mecz FC Barcelona - AC Milan, trybuny są już pełne, a atmosfera piekielnie gorąca! Zaczyna się od serii potężnych fal meksykańskich. Chwilę potem światła jupiterów zostają zastąpione przez pokaz sztucznych ogni, któremu towarzyszą tysiące błysków aparatów fotograficznych. W końcu, gdy szalona radość i nie-



ASOCIACIÓN ESPAÑOLA
GUÍAS Y SCOUTS
DE EUROPA ...

...powstała w 1978 r., a w 1990 została uznana przez FSE. Obecnie organizacja liczy 200 harcerek i 300 harcerzy, z czego 130 przybyło do Żelazka na Eurojam 2003. Środowiska harcerskie działają w *Madrycie, Toledo, Talavera de la Reina, Albacete i Ronda*. Powstają też drużyny w *Algeciras* i w *Walencji*. Jedną z drużyn w Ronda ma za swego patrona *Św. Marię Maksymilianą Kolbego*.

José Manuel Castaño - Comisaría General Scout (Naczelnik).

cierpliwość przepelnia już całkowicie serca hiszpańskich kibiców, na murawę wybiegają po kolei ich faworyci, a każdy witany jest serdecznym aplauzem. Drużynie z Mediolanu musiały wystarczyć krzyki i gwizdy... Chociaż miałem już okazję być świadkiem polskich widowisk sportowych, to żadnemu nie towarzyszyło takie zaangażowanie ze strony kibiców, jak w Barcelonie. Niektórzy kulturoznawcy żartują, że piłka nożna jest drugą po katolicyzmie religią w Hiszpanii – po obejrzeniu tego meczu, gdzie tak naprawdę nie były ważne gole, tylko atmosfera, nowe wrażenia, wydaje mi się, że rozumiem, gdzie ma swe korzenie to powiedzenie. 

Marcin Kuczaj – maturzysta klasy bilingwalnej w LO nr XIV we Wrocławiu, przyboczny IDW św. Franciszka z Asyżu.



Pare Güell w Barcelonie - fot. Marcin Kuczaj